

GAZETA GDAŃSKA



Polski organ przemysłowy, handlowy i finansowy w Gdańsku.

Numer pojedynczy 30 mk. niem.

Filja w Tczewie: ul. Dworcowa 29/30.

Numer pojedynczy 80 mk. polskich.

Dla Gdańska:

PRZEDPŁATA miesięczna 500 mk. niemieckich w Gdańsku i w Niemczech z odnośnikiem do domu. Pod opaską 750 marek niemieckich. W innych krajach 1000 marek niemieckich. **OGŁOSZENIA** w dziale inzeratowym za nonparelony wiersz 1-lamowy lub jego miejsce 60,00 mk. niemieckich. Reklamy za tekstem za nonparelony wiersz 1-lam. lub jego miejsce 200 mk. niemieckich. Reklamy na pierwszej stronie za nonparelony wiersz 1-lamowy lub jego miejsce 350 mk. niemieckich. Miejsce ogłoszenia podług taryfy.

Konta czekowe:

P. K. O. Warszawa 170 028
Gdańsk 1307

Konto bankowe w banku
Kwilecki Potocki & Cie., Gdańsk
Hundegasse nr. 85

Dla Polski:

PRZEDPŁATA miesięczna z odnośnikiem przez listowego 1700 mk. pol. Pod opaską 2500 mk. pol. Ogłoszenia i abonentów przyjmują: Administracja w Gdańsku, Stadtgebiet 12; księgarnia kol. „Ruch” w Gdańsku, Kassubischer Markt 21; w Poznaniu, w Krakowie i w Lwowie: biuro ogłoszeń „Anona” w Warszawie, ulica Wapławska; filja „Gazety Gdańskiej” w Tczewie i w miastach bliskich ogłoszeń w Polsce. **OGŁOSZENIA** za non. wiersz 1-lam. lub jego miejsce 130 mkp., Rekl. za tekstem non. wiersz 1-lam. 500—mkp., Rekl. na 1-jej stronie za non. wiersz 1-lam. 700.—mkp. przyjm. tylko na ówczesny.

Telefon Redakcji i Administracji 1781 i 737.

Redakcja i Administracja: Gdańsk, Stadtgebiet 12.

Skrzynka pocztowa w Gdańsku nr. 188.

Filja Administracji (przyjmowanie ogłoszeń i przedpłaty) księgarnia „Ruch” Kassubischer Markt 21.

Bajka o żelaznym wilku.

Po zajęciu Kłajpedy.

Królewiecki korespondent nasz telegrafował nam przed kilku dniami, że zajęcie Kłajpedy przez Litwinów stało się już nieuniknione i że przebrane wojsko litewskie, składające się po części z Litwinów, po części z Rosjan i Niemców wkroczy do miasta tego z całą pewnością przed przybyciem okrętów angielskich i francuskich. Dziś zapowiedź korespondenta naszego stała się smutną rzeczywistością i cały świat, może zbyt późno zrozumiał, iż zajęcie miasta tego przez Litwę, to w rzeczywistości powrotne uścisnienie się Niemiec u ujścia Niemna, to jedna więcej bariera odsuwająca Polskę od Bałtyku, to zachwianie przegrady, którą w Dziśniej Polska postawiła między Rosją a Prusami.

Zamach litewski na Kłajpedę stoi w bezpośrednim związku z rozbiciem konferencji paryskiej i z okupacją francuską zagłębia Ruhry. Rząd litewski oraz stojąca poza nim Rosja i Niemcy uznały, że nadeszła odpowiednia chwila działania i że wobec osłabienia sojuszu francusko-angielskiego będzie można bezkarnie złać postanowienia traktatu wersalskiego. To, co uczynili Litwini w chwili obecnej, jest naprawdę odpowiedzią Niemiec na zastosowane wobec nich przez Francję sankcje karne. W miarę posuwania się Francji w głąb Niemiec, posuwają się wojska litewskie w głąb kraju kłajpedzkiego. Po zajęciu Essen — zajęli Niemcy przy pomocy Litwinów Kłajpedę, zarządzaną przez rarytę z ramienia mocarstw sprzymierzonych. Niemcy oczywiście zaprzeczają wszelkim głosom i o współuczestniczeniu w akcji litewskiej, wysuwając głównie ten argument, że przecież sami nie mogą wydawać w ręce Litwinów kraju, który został im wydarty. Nie wspominają jednak o tem, że w zamian za inne rekompensaty zajęty ten kraj, mogą każdej chwili od Litwy otrzymać z powrotem, o co zresztą postara się prowadzący i aranżujący z Niemcami całą tę akcję pan Ziczerin. Głosy prasy niemieckiej wykazują, że dzieło fałszywego „wilka żelaznego”, prowadzonego na Kłajpedę przez oficerów niemieckich nie było dla niej niespodzianką. Przeglądając pisma berlińskie, odnosi się wrażenie, że wyzyskują one sprawę zajęcia Kłajpedy dla pozornego lamentu, że Litwini są pierwszym państwem na Wschodzie, które korzysta z „nieszczęścia Niemiec” dla załatwienia swoich porachunków i do rozszerzania wszelkich potwornych baśni o mobilizacji polskiej, o gromadzeniu wojsk polskich na pograniczu i przygotowaniu marszałka Piłsudskiego do zajęcia Kowna. Dowcipy prasy niemieckiej, że Litwini posli tylko temi samymi drogami, któremi szedł ongi generał Żeligowski, nie wytrzymują absolutnie żadnej krytyki. Kwestja ziemi-wileńskiej nie była usankcjonowana żadnym traktatem międzynarodowym i stanowiła poniekąd tylko punkt sporny między Litwą a Polską. Z Kłajpedą jest inaczej. „Wilk żelazny” rzucił się na własność międzynarodową, zabezpieczoną i niezależną i rzuca rękawicę Francji, która przejęła zadanie czuwania i opiekowania się krajem, o którego losach miała dopiero zadecydować Rada ambasadorów.

Konsekwencje zajęcia Kłajpedy są wprost groźne. Z trzech portów wolnych, a mianowicie z Rjeki, Kłajpedy i

Wojska francuskie pójdą do Berlina?

Paryż, tel. wł. Gaz. Gd. Westminster Gazette zazwyczaj jaknajlepiej poinformowana i utrzymująca stały kontakt z rządem angielskim, oceniając oporną postawę Niemiec, zapowiada, że akcja Francuzów wobec takiej postawy nie ograniczy się na zajęciu Bochum i że nic nie stoi już na przeszkodzie, aby Francuzi zajęli również i Berlin.

Posel polski Szarota o sytuacji w Kłajpedzie.

Kłajpeda, 16 I. (AW.) Godz. 11 i pół wieczorem. Po godz. 10-tej wieczorem udzielił posel polski, min. Szarota, przedstawicielowi Agencji Wschodniej informacji, że wszyscy członkowie Wysokiego Komisarjatu państw sprzymierzonych w Kłajpedzie korzystają z zupełnej swobody i są respektowani przez nową władzę. Dotychczas tak ich jak i przedstawicieli obcych państw nie spotkały żadne szkany. Władza faktycznie przeszła w ręce Litwi-

nów, z czym przedstawicielstwo sprzymierzonych liczy się jako z pewnego rodzaju siłą wyższą, lecz moralnie uważa się nadal za czynnik rządzący. Jak się w dalszym przebiegu wypadki rozwiną, nie można dziś przewidzieć. Okrepty koalicyjne jeszcze nie nadeszły. W mieście panuje spokój. Nowy rząd nie przeniósł się jeszcze do Kłajpedy i dotychczas cała władza spoczywa w rękach naczelnika wojskowego litewskiego.

Przeciw alarmom wojennym.

Warszawa, 16 I. (PAT.) Wobec rozszarżania w prasie, szczególnie obcej, alarmów wojennych a nawet wiadomości, jakoby rząd polski przedsięwziął już pewne kroki celem zabezpieczenia granic Rzeczypospolitej, przedstawiciel Polskiej Agencji Telegraficznej zwrócił się do p. prezesa rady ministrów generała Sikorskiego zapytaniem, jakie źródło mogą mieć te wiadomości. W odpowiedzi p. prezes rady ministrów oświadczył kategorycznie, że

wiadomości te pochodzą z wiadomych mu i wrogich źródeł i nie powinny w najmniejszym stopniu znajdować posłuchu w opinii publicznej. Są one bowiem najzupełniej bezpodstawne. Dzisiejsza sytuacja wewnętrzna Polski i jej dobre stosunki z sąsiadami nie dają żadnych powodów do przypuszczenia, aby utrzymanie trwałego pokoju miało uleść jakimkolwiek zakwestjonowaniu.

Odezwa komisarza francuskiego do Ludności Kłajpedzkiej.

Kłajpeda, 16. I. AW. Wysoki Komisarz Petisne wydał odezwę następującej treści: Mieszkańcy obszaru kłajpedzkiego! W imieniu państw sprzymierzonych ogłaszam raz jeszcze uro-

czysty protest przeciw krwawemu napadowi na obszar kłajpedzki. Oświadczam wyraźnie, że mocarstwa zadowolą się, by i nadal zachować autorytet swój w tym kraju.

Stan oblężenia w Kłajpedzie.

Oburzenie prasy. Oczekiwanie okrętów koalicyjnych.

Kłajpeda, 16. I. AW. Wojska litewskie ogłosiły tu stan oblężenia. Dzienniki dzisiejsze wskutek zakazu litewskiego nie wyszły. Od jutra okazy-

wać się będą pod cenzurą litewską. Kłajpeda ciągle wyczekuje okrętów koalicyjnych. Dyrektor Gross, ranny wczoraj kulą litewską w głowę, zmarł.

Litwini przygotowali czarną listę.

Ucieczka prezydenta rządu i rady miejskiej z Kłajpedy.

Królewiec, 16 I. (AW.) Jeszcze przed wtargnięciem Litwinów do Kłajpedy stało się wiadomem, iż przygotowali czarną listę. Osobistości, znajdujące się na tej liście zdołały w liczbie 20 umknąć. Na cze-

le listy znajdowali się prezydent rządu Landesdirektor) Steputat i prezes rady miejskiej Kraus. Obaj mają powrócić do Kłajpedy i objąć urzędowanie po przybyciu okrętów koalicyjnych.

Skład samozwańczego rządu litewskiego.

Królewiec, 16 I. (AW.) Skład samozwańczego rządu w Heydekrugu jest następujący: dyrektor Simonajtis, dalej rolnik Marcin Beisgys, Jurgen, kierownik

biura Stolejtis z Heydekrugu. Skład ten będzie uzupełniony przedstawicielami kupiectwa i rolnictwa.

Gdańska — konstytucyjne i traktatem wersalskim ustalone karty byłyby już zdęptane. Pozostałaby tylko jedna karta, karta Wolnego Miasta Gdańska skazana i zdana na lojalność Polski. Wolna Kłajpeda zapewniała Francji możność czynnego, zbrojnego nawet sprzeciwienia się przeciw połączeniu się wojsk pruskich z armią sowiecką na terytorjum litewskim. Francja w Kłajpedzie a Polska w Dziśniej — to dwie sity, uniemożliwiające Litwie odegranie roli wytworzenia pomostu między Rosją a Niemcami. Pomost ten, zarzucony przez zajęcie Kłajpedy stał się wysoce niebezpieczny dla Francji, ale również i dla Polski i stawia nas przed największym niebezpieczeństwem. To co uczynili Litwini w chwili obecnej, zajmując sobie bez napotkania jakiegokolwiek oporu Kłajpedę może wpłynąć zachęcająco i na Niemcy, a zwłaszcza na tajne wszystkie organizacje wojskowe i cywilne, przygotowujące w Prusach Wschodnich arsenał wojenny. Głosów zachęcających z Berlina i Moskwy nie braknie i już słychać między ludem niemieckim zapowiedź, że i z Gdańskiem stanie się to samo, co stało się z Kłajpedą z tą tylko różnicą, że do Gdańska wtargnęłyby nie bandy litewskie, tylko „orgesche i różne Verbände pruskie. Rząd polski nie może sobie absolutnie lekceważyć tego, co uczynili onegdaj Litwini, ani tego, co uczynić zamierzają jutro z Gdańskiem „orgesche“, a jeżeli nie wie, na co w Gdańsku i w Prusach Wschodnich się zanosi, to niechaj zdwoi swą czujność i nie zadawania się dotychczas dostarczaniem mu informacjami ze źródeł, które nie są ani zbyt wydajne, ani zbyt pewne. Najlepszym dowodem fakt, że wyruszenie Litwinów na terytorjum Kłajpedzkie zaskoczyło poniekąd nasze ministerstwo spraw zagranicznych. Zopatrzeni dawniej w miraż ponownej unji polsko-litewskiej, kierownicy naszej polityki zagranicznej przedewszystkiem starali się nie drażnić Litwy, jak nie chcą drażnić „Gdańska“.

Niepewne i nie zdecydowane to stanowisko Litwinów dla Polski nie pozyskało, jak nie pozyskało i Gdańszczan, lecz wywołuje tylko u nich wrażenie słabości Rzeczypospolitej. Protesty i odwoływanie się do Ligi Narodów nie pomagają absolutnie nic wobec złej woli, wobec spisków i knoń przygotowanych przez jedną i tę samą organizację, która posiada swą główną siedzibę w Moskwie i w Berlinie. W chwili obecnej, gdy nadciągają coraz groźniejsze chmury od Wschodu — nie czas na naiwną, osamotnioną sentymentalną politykę. Czas już największy skończyć z narażaniem państwa naszego na nieustanne krzywdy, wystawiające je na pośmiewisko wrogów i lekceważenie przyjaciół i dlatego też miejmy się wszyscy na baczności i nie lekceważmy sobie dohodzących od wschodu wersji, pomruków i pogłosek tak samo, jak lekceważyliśmy sobie onegdaj fantastyczne opowieści o „żelaznym wilku“, który rozłacza dziś straż nad Bałtykiem i pilnuje prostej drogi, wiodącej z Berlina do Moskwy.

	W Warszawie	W Gdańsku
Dolar	28,500	16,200
Marki (niem.)	1,80	(pol.) 52,50

Związek Ludowo-Narodowy wobec zagadnień polityki polskiej.

Uchwały Rady naczelnej Zw. Lud. Nar. W Warszawie odbył się zjazd Rady naczelnej Zw. Lud. Nar. przy udziale wielkiej liczby delegatów.

Po obszernej dyskusji nad referatem prezesa klubu sejmowego dr. St. Głabińskiego o sytuacji politycznej i przebiegu prac parlamentarnych, uzupełnionym przez posła Marjana Seydę powzięto następujące uchwały:

Rada Naczelna Zw. Lud. Nar. po wysłuchaniu sprawozdania prezydium klubu parlamentarnego o sytuacji politycznej i przebiegu prac parlamentarnych:

1) wyraża wyrazne zaufanie i uznanie klubowi parlamentarnemu oraz jego prezydium za dotychczasową działalność;

2) wzywa klub parlamentarny i wszystkie władze stronnictwa do nieugiętej, aż do pełnego zwycięstwa walki o narodowość Państwa Polskiego i wprowadzenia w czyn zasady, że o losach tego Państwa tylko polska większość rozstrzygać może;

3) stwierdza, że jedyną drogą, prowadzącą do skutecznego naprawienia fatalnej gospodarki państwowej, jest powołanie przez Prezydenta Rzeczypospolitej rządu, opartego o stanowczą większość sejmową. Rząd taki Zw. Lud.-Nar. poprze, natomiast stanie w konsekwentnej i stanowczej opozycji wobec każdej próby narzucenia Polsce rządu, opartego o większość, wytworzoną przy pomocy obcych narodowości, w szczególności żydów;

4) zakłada stanowczy protest przeciwko próbie wprowadzenia do Polski urzędów policyjnych unicestwiających gwarancje Konstytucji oraz przeciw prześladowaniu patriotycznej opinii narodowej.

Fakt narzucenia Polsce prezydenta przez mniejszość polską przeciw polskiej większości głosów obcych narodowości pod przewodnictwem żydów, był wyzwaniem rzuconym narodowi polskiemu, usprawiedliwiającem najostrejszy sprzeciw patriotycznej polskiej opinii i jej manifestację w granicach legalnych. Do-

szukiwanie się z tego powodu: „rozległych knoń o charakterze zdrady stanu” wprowadzanie stanu wyjątkowego, aresztowanie polskiej młodzieży, poważanych patriotów, prześladowanie prasy narodowej, zawieszenie „Rozwoju” najważniejszej placówki walki z żydowską potęgą, dowodzi niebezpiecznej placówki walki z żydowską potęgą, dowodzi niebezpiecznej uległości rządu obecnego względem wpływów żydowskich;

5) uważa za obowiązek Zw. lud.-nar. uświadomienie powszechności narodu grozy dzisiejszego stanowiska względem Polski wojującego żydostwa, które tajemnie swymi wpływami na stronnictwa lewicowe i czteroletnie ich rządy doprowadziło Państwo Polskie do obecnej słabości i bezładu nad brzegiem przepaści finansowej i szalejącej drożyzny; zorganizowanie stanowczej walki obronnej narodu przeciw potęgze żydowskiej we wszystkich dziedzinach życia będzie podstawą ratunku Państwa i jego dzisiejszego położenia;

7) wzywa klub parlamentarny żeby nie dopuścił do zaprzepaszczenia przez nieudolność Rządu najważniejszych międzynarodowych interesów, wymagających w tej chwili zdecydowania usilnej polityki zarówno w sprawie wykonania Traktatu Wersalskiego przez Niemcy jak i litewskiego zamachu na Kłajpedę. Rzeczpospolita nie może pod żadnym warunkiem dopuścić do wytworzenia przez zajęcie Kłajpedy przez Litwinów nowej barjery Niemców między Polską a morzem Bałtyckim.

Przez Radę Naczelną wybrano na miejsce posła St. Głabińskiego, posła St. Grabskiego. Na wiceprezesów wybrano senatorów: ks. Bolta, St. Manterysa, J. Zdanowskiego oraz posła J. Zamorskiego.

Do zarządu głównego wybrano 20 członków przeważnie przedstawicieli organizacji społecznych.

Pozatem do zarządu głównego wchodzi przedstawiciele zarządów dzielnicowych.

Socjaliści polscy w obronie kapitalistów niemieckich.

Z jednolitego frontu opinii polskiej wobec polityki francuskiej przeciw Niemcom wylamali się socjaliści, którzy w krakowskim swym organie „Naprzódzie” wystąpili przeciw „imperjalizmowi” francuskiemu, ronąc iż nad biednymi Niemcami.

Jak wyglądają ci biedni, uciśnieni Niemcy? Przypatrzmy im się przez szkła chyba niepodważane, bo przeczytajmy spostrzeżenia wybitnego przemysłowca angielskiego p. Mure Ritchie’a i „Morning Post”: „Wszystkie świadectwa — pisze p. Ritchie — jakie mogłem zebrać, przekonują mnie, że Niemcy zwolniły sobie wewnętrznie od spłaty długu narodowego i że zaopatrzyły się w setki milionów funtów sterlingów w monecie brzęczącej i biletach, w zamian za markę, pozbawioną wszelkiej wartości; że następnie przemysł niemiecki jest w stanie niezwykłego rozkwitu; że w Niemczech niema bezrobocia; że przemysłowcy niemieccy byli zachęceni do nadmiernych wydatków na rozwój przedsiębiorstw i zakup walorów obcych; że obywatel niemiecki płaci nieznaczne podatki; że wydawane były olbrzymie sumy na wszelkiego rodzaju roboty publiczne; słowem, że używano wszelkich wykrętów, na jakie mogła się zdobyć pomysłowość podstępnie bankrutującego dłużnika, celem oszukania sojuszników, szczególnie Francji i Anglii”. Taktyka kapitalizmu niemieckiego została tu ujęta zwięźle i trafnie.

Wiedzą o tem wszędzie, a nawet sami Niemcy z tem się nie kryją i triumfują z powodu odbudowy swojej floty handlowej, jak o tem świadczą słowa wiceadmirała Kirchhoff’a, który z tego powodu zaczął mówić (w „Deutsche Zeitung”) o „straszliwej nienawiści” względem wrogów i groził niemniej strasznym odwetem. Jak flota handlowa niemiecka się

rozwija, może świadczyć to, że Hamburg znowu zajął swoje, na parę lat utracone, pierwsze miejsce wśród portów kontynentu.

W r. 1913 weszło do portu w Hamburgu okrętów na sumę ogólną 13 006 426 ton, wyszło 13 321 269 ton; w r. 1922 zaś weszło 11 964 003 ton, wyszło 12 249 288.

Wzrost floty niemieckiej zaczyna już niepokoić nawet Stany Zjednoczone. Zwracając uwagę na odbudowę floty handlowej niemieckiej, „Boston Evening Transcript” podaje statystykę importu i eksportu niemieckiego w portach Stanów Zjednoczonych. W r. 1919 wynosiło to tylko sumę 131 000 dolarów, w 1920 r. już 9 685 000 dol., w 1921 r. 17 212 000 dol., a w r. 1922 44 119 000 dolarów.

Wszystkie towarzystwa transportowe morskie dają swoim akcjonariuszom niemieckim znaczne dywidendy, a mimo to wszystko panowie przemysłowcy i kapitaliści w Niemczech wypełniają świat swoimi okrzykami rozpacz i błagają o ratunek.

Z jednej więc strony mamy kapitalistów niemieckich, którzy robią dobre interesy i nie chcą przyczyniać się do spłaty sum za odszkodowania, z drugiej zaś masy ludności wiejskiej i ludu miejskiego we Francji, którym zniszczono siedziby, zrabowano mienie, zdeorganizowano warsztaty pracy (ziemie, fabryki), a teraz nie chcą zwrócić części bodaj tego, co im zabrano.

W dziwnej, doprawdy, sytuacji znaleźli się nasi socjaliści: bronią kapitału i „wyzyskiwaczy” kapitalistycznych w Niemczech, napastują zaś i urągają ofiarom kapitalizmu we Francji.

Niezwykłe „ewolucje” przechodzi nasz socjalizm!

Niedziela, 28 stycznia, dyr. Marceli Scheffs: „Pańszczyzna w dawnej Polsce”.

Niedziela, 4 lutego, dr. Franciszek Kubacz: „Pan Tadeusz” Mickiewicza, jako epopeja narodowa”.

Niedziela, 11 lutego, inż. Zochowski: „Awiacja dni najnowszych”.

Niedziela, 18 lutego, Jan Pietrzycki: „Ostatni ton polskiego romantyzmu”.

Po akcji gwiazdkowej w Gdańsku.

Powiedział mi jeden ze znajomych, pochodzący z Warszawy:

— Wiesz Pan, dwa lata blisko bawię w Gdańsku i ze wstydem się przyznaję, że dopiero po raz pierwszy zetknąłem się z miejscową polską ludnością gdańską. Przypadkowo zaszedłem w jedną z niedziel na uroczystość gwiazdkową dla dzieci szkół polskich, urządzonej przez Gminę polską w Gdańsku. Zobaczyłem tam tłumy, sam lud pracujący, ani śladu inteligencji polskiej, ale tłum ten ilością swą mi zaimponował. A co dopiero mówić o tych chmarach dzieciarni, rozbawionej, przejętej tem, co się robi na scenie. Jest jednak podstawa dla pracy narodowej w Gdańsku, jest fundament, na którym można budować. W drugą niedzielę poszedłem na „gwiazdkę” do Wrzeszcza, urządzonej dla dzieci tamtejszych a tam znowu olbrzymia sala pełniona.

To wypowiedzenie się mojego znajomego jest charakterystyczne dla stosunków gdańskich. Jest w Gdańsku, Wrzeszczu i Sopocie takie nagromadzenie inteligencji polskiej z wszystkich ziem Rzpltej a inteligencja ta żyje w zamkniętych kółkach towarzyskich, nie stykając się zupełnie z tubylczą ludnością polską. Przeciwnie też inteligent nie ma poczucia naszej siły w wolnym mieście, odczuje bowiem tylko w swoim kółku, a nie zagłębnie do żadnego z licznych towarzystw, nie zjawi się na przedstawieniu amatorskim, nie mówiąc już o pojawieniu się na zabawie ludowej. A nie byłoby to znowu nawet tak wielkim poświęceniem, gdyż n. p. przedstawienia amatorskie, urządzone przez Tow. miłośników sceny pod wytrawnym kierownictwem p. Smotryckiego, są na takim poziomie, że z całą przyjemnością można spędzić na nich parę godzin. Tak samo wieczory Lutni sopockiej, których duszą jest p. Purwin, nie mniej mogą być atrakcją również dla inteligencji, jak też wieczory „Sokoła” i inne. A zetknięcie się takie, zbliżenie do miejscowego ludu ma znaczenie ogromne w znaczeniu społeczno-narodowym.

Stąd też pochodzi, że skutkiem tej dziwnej apatii tak mały zastęp inteligencji należy do wspólnej organizacji Polaków w W. M. Gdańsku do Gminy polskiej a praca i działalność Gminy byłaby produktywniejszą, gdyby złożył się na nią zespół wysiłków i Polaków miejscowych i przybyłych z innych stron. Zazwyczaj, gdy chce się werbować kogo na członka Gminy, słyszy się stereotypowe zapytanie: — A co Gmina dotychczas zrobiła?

Jeśli za mało, tem bardziej należy wejść do niej i współdziałać w pracy. Ta wątpliwość ma jednak przeważnie przyczynę swą w tem, że taki wątpliwy nie może znać działalności Gminy, gdyż nie styka się z nią.

Jeśli inne rzeczy już pominąć, to na zasługę Gminy podnieść należy obecną akcję gwiazdkową. Na całym terenie w. miasta, gdziekolwiek istnieją szkoły polskie, urządzone „gwiazdkę” dla dzieci. Przy dzisiejszych stale rosnących cenach musi się wyteżyć prezes Gminy, p. Leszczyński, żeby zebrać potrzebne fundusze na zakupienie upominków gwiazdkowych dla obdzielenia niemi 1400 dzieci. To jedna strona akcji, a o drugą starały się komitety miejscowe, biorąc na siebie urządzenie przedstawień gwiazdkowych. Co za skuteczny sposób propagandy! Na „gwiazdki” przychodzili rodzice i dzieci nie tylko ze szkół polskich, ale gdzieś niedługo w większości może dzieci takie, które w tysiącach, mimo że pochodzą z domów polskich, zapelniają szkoły niemieckie. Dzieci te i rodzice ich słyszeli słowo polskie na scenie, deklamacje, pieśni i kolendy polskie. Za wiele tego w niemieckim środowisku gdańskim nie słyszą i niewątpliwie propaganda ta sukces swój odniesie, niejedną zbłąkaną owieczkę polską uratuje.

Zalować należy, że inteligencja nasza tym „gwiazdkom” się nie przypatrzyła. Robiły one wrażenie rozrzucające. Sala przepelniona a w niej pokaźny procent takich, którzy rozumieją po polsku, ale już porozumiewają się między sobą po niemiecku. Czuło się, że jednak polskie kolendy budzą w tych na pół zniemczonych duszach wygasłe zarzewie polskości.

Zdumiewać się też można było, jaki

gdańskiego. Zdumiewające były występy tych licznych aniołków, pasterzy, tych malusińskich śpiewaków, deklamatorów. Diewczątka, chłopcy o twarzach inteligentnych, pełnych zapału i dumy z tego, że ze sceny mówią i śpiewają po polsku. Wiele tych dzieciaków jeszcze rok temu nie potrafiłoby się wysłowić po polsku, jeśli dziś to czyni, już to skutek szkoły polskiej, bo w domu często potoczny językiem jest język prezydenta Sahma. Starają się o to i czuwają nad tem głównie księża centrowi, najzażartsi wroowie szkoły polskiej.

Z punktu widzenia propagandy akcja gwiazdkowa Gminy polskiej ma wartość ogromną. Jest to praca od podstaw, sięgająca do tych kół ludności, do których inne środki propagandy byłyby jeszcze przedwczesne. W całej pełni znaczenie tej akcji zrozumiał generalny komisarz, p. Pluciński, który albo osobiście albo przez swych zastępców uczestniczył we wszystkich uroczystościach gwiazdkowych we wszystkich miejscowościach w. miasta.

W. Z.

Co słysząc na Pomorzu?

— O kwalifikacje nauczycielskie. Celem u której nauczyciele niewykwalifikowani, mianem ministerstwo wyznał religijnych przeprowadziło ustawę o kwalifikacjach, mocą której nauczycielowie niewykwalifikowani, mający 45 lat w wieku i 12 lat praktyki, albo w wieku 30 lat i 5 lat praktyki, oraz 6 semestrów studiów wyższych mogą być na wniosek kuratorium, które wydaje o ich pracy opinię — uznani za sły wykwalifikowane. To samo odnosi się do tych, którzy w wieku lat 35 pracowali przed 1-szym sierpnia 1921 roku i mają za sobą kursa — ci będą poddani egzaminowi uproszczonemu, gdzie zdają tylko jeden przedmiot. Tym egzaminom uproszczonym muszą się wszyscy poddać do roku 1928, tak, że rok ten stanowić będzie w historii szkolnictwa średniego datę przełomową. Po zdaniu egzaminu uproszczonego, znowu na wniosek kuratorium, M. W. R. i O. P. wyda kandydatom przedstawionym przez kuratorium po egzaminie uproszczonym pełne kwalifikacje nauczycielskie.

— Przewłaszczenie pisma. „Goniec Pomorski”, wychodzący w Czersku przeszedł według informacji „Gl. Pom.” na własność redaktora „Pielgrzyma” p. Bolesława Kębratowskiego.

— Na burzę akademicką. Dyrektor Pomorskiej Izby Skarbowej, p. St. Obrzud ogłasza, że wskutek inicjatywy „Związku Filomatów Pomorskich” agitował wprost i przez Urzędy i Kasy Skarbowe na Pomorzu na rzecz funduszu dla założenia w Poznaniu Bursy dla młodzieży akademickiej z Pomorza i że zebrał na ten cel 5001 515 marek. Pan Obrzud dziękuje wszystkim ofiarodawcom za okazaną życzliwość. Ze sprawozdania wynika, że między innymi Urząd skarbowy akcyz i monopolii w Wejherowie zebrał na ten cel 27 100 mk., Kasa skarbową w Wejherowie 10 000 mk., Urząd skarbowy podatków i opłat w Wejherowie 4800 mk. i Kasa Skarbowa w Pucku 2500 marek.

— Toruń. (Wynik wyborów do Izby Handlowej.) Wybory do Izby Handlowej w obwodzie miasta Torunia dały wynik następujący: Wybrani większością głosów zostali: pp. Buszczyński, właściciel drukarni, oraz inż. Chrzanowski.

Poza tem otrzymało po kilkadziesiąt głosów 4 kandydatów polskich i tyluż niemieckich, pomiędzy którymi dokonany zostanie wybór ściślejszy.

— (Tajemniczy napad.) W ubiegłym tygodniu pewnego dnia po południu przybył jakiś osobnik do gospodarza p. Gryszkiewicza w pobliskiej miejscowości Wrzeszy i pod pozorem sprzedaży żyta wywabił wspomnianego do pobliskiego lasu, gdzie zboże to miało być ukryte. W drodze do miejsca wspomnianego przyłączyło się jeszcze dwóch dalszych podejrzanych osobników, którzy prowadzili tak ciekawą dyskusję, że za nimi kroczący p. Gryszkiewicz uważał konieczne umykać do domu. Widząc to, osobnicy puścili się za nim w poгон, próbowali obić nożami i szablą rosyjską, którą to, po zaciętej walce zdołał im odebrać przy pomocy widel, które był znalazł u poblisku. Zawezwana policja śledcza wysłała natychmiast swych funkcjonariuszów na miejsce wypadku.

W napastnikach p. G. poznawał internowanych, którzy zbiegli prawdopodobnie z jednego z tut. obozów. Jeden z nich ze względu na pokaleczoną twarz, będzie łatwy do odszukania.

— (Złodzieje warszawscy na gościnnych występach.) Na gościnne występy na Pomorze w czasie poświęconym wybrało się na nowo sporo złodziei warszawskich. Pomędzy innymi przychwycono w pociągu Toruń—Gdańsk warszawskiego żyda, niejakiego Polturę Chaima, jako bardzo podejrzanego o wypróżnianie kieszeni i bawuła przypadkowo śpiących gojów. Przychwycony w chwili „demostrowania” bardzo podejrzanego eksperymentu usiłował przekupić jednego urzędnika

Polskie wykłady powszechne w Gdańsku

(Wstęp na wykłady bezpłatny. — Początek o godzinie 5 po południu. — Sala Gminy Polskiej (Petershagen.)

Niedziela, 21 stycznia, dr. Antoni Łangowski: „O budowie ciała ludz-

Kronika Gdańska.

Styczeń

17

środa

Dziś: Pryski. Jutro: Ferdynanda.

Wschód słońca o godzinie —
Zachód o godzinie —
Wschód księżyca o g. — popoł.
Zachód o godzinie — rano.

Stan wody w Wiśle dnia 16 stycznia

	orzędzani	ostanie
pod Toruniem	+2,17 +	—
pod Chełmem	+2,10 +	—
pod Kurzebrakiem	+2,73 +	2,61
pod Tezewem	+2,74 +	2,66
pod Schiewenhorst	+2,50 +	—
pod Fordonem	+2,15 +	—
pod Grudziądem	+2,34 +	—
pod Malborkiem	+ — +	—
pod Einlage	+2,50 +	—

* Rodzice, zgłaszajcie dzieci swe do szkoły polskiej. Nowo powstała Rzeczpospolita Polska potrzebuje bardzo wiele dzielnych urzędników, mądrych i zręcznych zawiadowców, sprytnych kierowników. W Gdańsku samym ruch, handel i przemysł polski poczynają tętnieć coraz to silniejszym życiem, a banki, spółki akcyjne i przedsiębiorstwa polskie na terenie Wolnego Miasta Gdańska powstają i mnożą się niby grzyby po deszczu. W miarę wzrostu tych interesów i stosunków mnoży się dla ciebie, rodaku i dla dzieci Twych możliwość wydobycia się z owych smutnych nizin życiowych, do których wtrąciła Cię zawziętość i zjadłość pruska, rośnie sposobność dostania się na stopień wyższy i polepszenia swego bytu. Lecz chcąc z okazji tych dla dzieci Swych korzyści, powinienes starać się o to, aby one zadość uczyniły pewnym domaganiom, aby do pewnego stania mogły wylegitymować się wykształceniem polskim, aby przynajmniej nauczyły się poprawnie czytać i pisać po polsku.

„Skarżysz i żalisz się, że do poszczególnych urzędów, bądź to na Pomorzu, bądź to w Gdańsku samym, nie powołano tutejszych, tylko rodaków z innych ziem polskich. Lecz czy zdałeś sobie sprawę z tego, że grała tu rolę kwestia wykształcenia polskiego? Czy sam nie byłeś świadkiem zarzutów i ubolewań: — Dziś mógłbym być zupełnie innym człowiekiem i znajdować się na dogodniejszym stanowisku, gdybym umiał czytać i pisać po polsku? Chłopcy i dziewczęta, na św. Michała wypuszczeni ze szkół i klas polskich, długo nie potrzebowali ubiegać się za pracą, ale zaraz zostali zaangażowani na dobrych posady. Dlatego też i Niemcy, sprytniejsi, kiedy chodzi o wykorzystanie danych okoliczności, gromadami biorą się do nauka języka polskiego, chodzą sami i posyłają dzieci swe na odpowiednie kursa i nie szczędzą ani kosztów ani trudów. Chcesz więc rodaku, aby dzieci Twe w przyszłej walce o egzystencję nie poniosły szkody, staraj się o to, aby one otrzymały wykształcenie polskie i nauczyły się mówić, czytać i pisać po polsku. Więc zgłoś i posyłaj dzieci Twe do szkoły polskiej. Dzieciom rodziców niezamożnych książek bezpłatnie dostarcza Gmina Polska w koszarach Petershagen.

Jeżeli ojciec zmarł, to odpowiedni wniosek powinna stawić matka lub w jej zastępstwie sądowo zamianowany opiekun (Vormund) lub wychowawca (Pfleger).

Opiekun i wychowawca na żądanie muszą wylegitymować się sądowym zleceniem (Auftrag).

U kierownika szkoły miejscowej lub jego zastępcy trzeba zażądać: Ich melde meinen Sohn (meine Tochter) für die polnische Schule an!

Kierownik szkoły zaprotokółuje ten wniosek a wnioskodawca musi protokół podpisać.

Jeśliby kierownik usiłował odstrążyć wnioskodawcę, trzeba mu odpowiedzieć: „Das ist nicht Ihre Sache“ i w żadne rozprawy z nim się nie wdawać.

W razie odrzucenia wniosku należy u kierownika szkoły miejscowej zaprotokółować i o założonym proteście Zarząd Gminy Polskiej zawiadomić.

W styczniu należy stawić wniosek dla każdego dziecka, uczęszczającego do szkoły niemieckiej. Dzieci mające dopiero na Wielkanoc pójść do szkoły zgłoszą się później w terminie ogólnego zgłaszania do szkół (w połowie lutego).

Komisja Szkolna Gminy Polskiej.

DEPESZE

Robotnicy w Essen przeciw rządowi niemieckiemu.
Potępiają oni zakaz kanclerza.

Essen, 16. 1. AW. Wprawdzie zakaz rządu niemieckiego co do dostarczania węgla dla Francji i Belgii został spełniony, jednak pisma tutejsze wcale nie są tym zakazem zachwycone. Socjalistyczny „Essener Arbeiter“ oświadcza, że zakaz ten nie służy interesom ludu, przeciwnie powoduje tylko chaos. Odpowiedzialność za ten stan rzeczy spada wyłącznie na rząd Cuno,

który świadomie zdaje się wciągać w katastrofę, idąc na pasku wielkiego przemysłu. Wychodzący z Dortmundu „General-Anzeiger“ przewiduje, że Francja nie dopuści do wywozu węgla z Rury do reszty Niemiec i w ten sposób węgiel nie mogąc iść ani na zachód ani na wschód, będzie gromadził się na zwalach, co wywoła nieobliczalne skutki.

Francuzi chcą internować opornych
i sekwestrować Kopalnie.

Berlin, 16 I. (AW.) Prasa niemiecka informuje z Paryża, że wobec zakazu rządu niemieckiego kontynuowania dostaw węgla dla Francji i Belgii, stosowanego przez przemysłowców węglowych ze świeżo okupowanego terytorium, odbyła się dziś przy Quai d'Orsay konferencja, w której uczestniczyli Poincaré, min. finansów, min. odbudowy i Barthou. Na konferencji miano uchwalić ogłoszenie sekwestru wszystkich kopalń i w razie dalszego oporu właścicieli i kierowników kopalń, dalsze zarządzenia represyjne, jak interno-

wanie najwybitniejszych osobistości we właściwym okręgu przemysłowym i dalsze rozszerzenie okupacji na Hamm i Unna. Nadto ma być rozważany plan wprowadzenia na świeżo okupowanym terenie specjalnej waluty o niezmienniej wartości, celem pozyskania w ten sposób przemysłowców i mas robotniczych. Odnośny plan opracowało francuskie ministerstwo skarbu już w szczegółach. Wogóle ma się uważać w Paryżu okupację Ruhry za stan trwały aż do wypełnienia przez Niemcy wszystkich zobowiązań.

W Bochum panuje już spokój.
Dalsze posuwanie się wojsk francuskich.

Berlin, 16. 1. AW. Dziś w południe przednie strażnice francuskie zajęły Dortmund i posuwają się dalej w kierunku Hamm. W zajętem Bochum po wczor-

ajszych krwawych starciach, spowodowanych przez komunistów i podjudzoną młodzież nacjonalistyczną, panuje zupełnie spokój.

Polski okręt wojenny wraca dziś z Kłajpedy.

Gdańsk, 17 I. (Tel. wł. Gaz. Gd.) Okręt wojenny „Komendant Piłsudski“, który miał bardzo ciężką drogę do przebycia wobec burzy morskiej po wysadzeniu fran-

cuskiego pułkownika Troussona wyjechał wczoraj krótko po godzinie 7-ej wieczorem z Kłajpedy i przybywa dziś do Gdańska.

Wyrok w procesie na sprawców
nieszcześcia w Pucku.

Puck. (Tel. wł. Gaz. Gd.) Ogromne zainteresowanie wzbudzał nie tylko w kołach ludności tutejszej, ale również w sferach wojskowych i marynarki całej Polski, jak i wśród całego społeczeństwa polskiego proces, jaki rozpoczął się przed tutejszym sądem admirałskim przeciwko komandorowi podporucznikowi Kaczyńskiemu, przeciwko urzędnikowi wojskowemu jedenastej rangi Witkowskiemu, kapitanowi-lotnikowi Iwaskiewiczowi i wreszcie porucznikowi Witkowskiemu, oskarżonym o spowodowanie znanego nieszcześcia w Pucku podczas popisów lotniczych w dniu 15 sierpnia, przyczem straciło życie kilka osób z powodu wybuchu bomby.

Rozprawy następczo bardzo dużo wysoce ciekawych momentów i przeciągały się wobec konieczności wysłuchania wielu świadków i wobec wygłoszonych przemówień obrońców do późnej nocy. Po

półoścy udał się sąd na naradę i wyniósł punktualnie o godzinie 3 minut 30 rano wyrok, skazujący komandora podporucznika Kaczyńskiego na 2 miesiące więzienia z doliczeniem aresztu śledczego. Urzędnik jedenastej rangi Witkowski skazany został na 1 miesiąc więzienia również z doliczeniem aresztu prewencyjnego. Dwaj pozostali oskarżeni zostali zwolnieni od wszelkiej odpowiedzialności i sąd wydał na nich wyrok uwalniający od kary.

Wobec tego jednak, że obrońca komandora-podporucznika Witkowskiego założył u sądu admirałskiego apelację, a prokurator dotąd nie wypowiedział się co do apelacji, przeto wyrok nie jest prawomocny.

Tyle na razie w ostatniej chwili. O przebiegu procesu i o umotywowaniu wyroku napiszemy obszerniej w jednym z następnych numerów.

Rząd włoski solidaryzuje się
z rządem francuskim.

Rzym, 15 I. (PAT.) Mussolini oświadczył na posiedzeniu rady ministrów, że Włochy solidaryzują się z Francją pod względem politycznym i technicznym. Włochy nie mogły się izolować, nie popelniając przez to wielkiego błędu. Zda-

niem rządu włoskiego możliwość porozumienia istnieje i rząd włoski pracuje usilnie w tym kierunku. Niemcy popełniłyby wielki błąd, gdyby odrzuciły możliwość porozumienia przez odroczenie terminu spłaty.

* Gwiazdka w Starym Sztotlandzie. W sobotę 13 stycznia odbyła się gwiazdka dla parafii staro szotlandzkiej w sali katolickiego Vereins-hausu. Przybyło liczne grono dzieci i rodaków z Oruni, Schönfeld, Zakofczyn i Kowala. Zaszczycili swą obecnością uroczystość naszą p. Potworowski zastępca General. Komis. Rze-czyposp. P., następnie prezes Gminy Polskiej p. Leszczyński, ks. prof. Miszewski i zastęp-stwo nauczycielstwa polskich szkół. Po kilku słowach powitalnych p. Szczecińskiego zabrał głos ks. prof. Miszewski, wzywając do łączno-sci i wspólnej pracy.

Następnie dzieci wykonały piękny i starannie przygotowany program. Zasluga to p. Szczecińskiego. Zakończył uroczystość p. Michna, nawołując rodziców do zgłaszania dzieci do szkół polskich i wyjaśniając formalności zgła-szania.

* Nacjonalistyczne pochody. Podszczu-wana i buntowana stale przez będących na zoldzie pruskim agitatorów młodzież Gdańska, niemająca wyrobionego sądu o biegu wy-padków politycznych daje się łatwo porwać uczuciu i manifestuje coraz jaskrowiej swą nienawiść do obcych narodowości a zwła-szcza do Polaków. Wyraz tego spotyka się w Gdańsku po kilku tygodniach spokojnych obecnie znowu na każdym kroku.

Wprost zdumienie wzbudzało wczorajsze po-stępowanie zgromadzonej w szeregach mło-dzieży, z wyglądu akademików, a zatem człon-ków konspiracyjnego we wszystkich miastach uniwersyteckich „Hochschulringu deutscher Art“, która idąc głównymi ulicami miasta wznosiła okrzyki i wrzaskliwym śpiewem pieśni „Es braust ein Ruf, Die Wacht am Rhein“ itd. zaktłócała spokój mieszkalców. Policja przygłądała się tym bohaterom w ustach milcząco i do spokoju ich nie nowo-lywała.

* Zarząd VI-go Okręgu Zw. Kół Śpiewa-czych w Gdańsku poczuwa się do miłego obo-wiązku złożyć niniejszem szczerze i serdeczne podziękowanie wszystkim tym, którzy raczyli uświetnić swoją obecnością uroczystość otwar-cia naszej Biblioteki okręgowej w dniu 31 grudnia 1922 r.

Cześć więc Najprzewielebniejszemu Księdzu Biskupowi O'Rourkemu, Cześć zastępcy Komisarza Generalnego p. Drowi Marchlewskiemu, Reprezentantom Gminy Polskiej i stokrotnie dzięki W. Panu Profesorowi Joteyce, że ra-czyli łaskawie przybyć do nas z Warszawy i kierować chórem w dniu tej wielkiej dla VI-go okręgu uroczystości.

Wszystkim Gościom serdeczną składa Za-rząd podziękę a szczególniejszą Pannie Magda-lenie Kwiatkowskiej i Pp. Polskim Inspektorom celnym w Gdańsku że samorzutnie zasilili sze-zupłe zapasy kasy okręgowej na cele tej uro-czyści składką na sumę 9000 mk. niemieckich. Cześć Pieśni! Prezes okręgowy: Kazimierz Szymański.

* Gaz, prąd elektryczny i woda podrożały. Oprócz podrożenia masła i mleka a nawet chleba podrożał znowu gaz, prąd elektryczny i woda. I tak kosztować będzie w przyszłości metr kubiczny gazu 220 marek, kilowat prądu 240 i 300 marek, metr kubiczny wody 25 marek.

* Utrzymanie sejmiku gdańskiego. Jak wy-nika z budżetu zestawionego za rok ubiegły wynoszą koszty utrzymania sejmiku gdańskiego ogółem 12 393 600 marek rocznie.

* Podrożenie niemieckich wiz paszporto-wych. Począwszy od dnia 17 stycznia, podnosi niemiecki konsulat tutejszy opłatę za wizy paszportowe dla obywateli niemieckich i gdań-skich do 100 marek za jednorazowy, a do 200 marek za powrotny przejazd do Niemiec.

* Robotnicy portowi zarabiają dziennie 8000 marek. Z dniem onegdajnym utraciła moc obowiązującą dotychczasowa taryfa dla ro-botników portowych, pobierających 6400 mk. dziennie. Robotnicy portowi zażądali 10 000 marek dziennie, ale przyznano im 8000 marek. Za pierwsze dwie nadgodziny pobierać będą po 2000 marek.

Sa to najlepiej płatni robotnicy. W takim Hamburgu n. p. zarabiają robotnicy portowi tylko 4350 marek. Na 1 lutego ma być taryfa znowu zmieniona.

* Ofiara gry w kasynie sopockim. Kupiec P. z Brzeźna zjawił się w rewirce policyjnym w Nowym Porcie i doniósł o rzekomo doko-nanym napadzie na niego w łasku brzezińskim, przyczem zrabowano mu przeszło 1 milion mk., które był sobie pożyczył od swego przyjaciela. Policja ustaliła, że podawane przez P. szcze-góły były myślone i że zdobyte drogą róż-nych pożyczek i drogą nielegalną pieniądze przepuścił co do feniga w sopockim kasynie gry. Kupca P. policja zaaresztowała. Będzie on odpowiadał za sprzeniewierzenia i defrau-dacje.

Związek Handlowców w Poznaniu, filja w Gdańsku, Zjednoczenie Zawodo-we Pracowników Handlowych Prze-mysłowych i Biurowych. Biuro znajduje się przy ulicy Poggenpuhl nr. 11 i czynne jest od 7—9 wieczorem.

Nakładem Zjednoczonych Wydawnictw Pism Polskich w Gdańsku Sp. z o. p. Drukiem Dru-karni Gdańskiej A.-G. w Gdańsku. Redaktor odpowiedzialny Wilhelm Grimsmann w Gdań-sku. Redaktor naczelny Władysław Zabawski.

PRZEMYSŁ • HANDEL • KURSY

Codzienny, osobny dział ekonomiczny.

Z Izby przemysłowo-handlowej w Poznaniu.

Formalności wywozowe.

Zwracamy uwagę, że przy wysyłce towarów zagranicę, których wywóz jest zabroniony, kolej nie wymaga przedłożenia pozwolenia wywozu, gdyż Główny Urząd Przywozu i Wywozu w Warszawie wysyła pozwolenia na wywóz bezpośredni do wskazanego przez petenta wyściowego urzędu celnego, jednakże na listach przewozowych musi być wyszczególniony numer pozwolenia i nazwa stacji, na której ona się znajduje. Bez tej adnotacji kolej nie przyjmuje do przewozu wysyłek towarów, których wywóz jest zasadniczo zakazany. Postanowienie to nie odnosi się do przesyłek produktów naftowych, co do których pozostaje dotychczasowy sposób postępowania ustalony przez Państwowy Urząd Naftowy, oraz przesyłek żywnościowych, mianowicie żyta, pszenicy, owsa, jęczmienia, maki, ziemniaków, kaszy, bydła, jaj i nierogaczyny co do których obowiązuje nadal przedkładanie pozwoleń wywozowych zaopatrzonych w zezwolenie nadzwyczajnego Komisarza dla zwalczania drożyzny.

Konwencja handlowa z Austrią.

Konwencja handlowa polsko-austriacka podpisana we Warszawie dnia 25. 9. 22 zaczyna obowiązywać z dniem 15. I. br. tj. w dziesięć dni po wymianie dokumentów ratyfikacyjnych, która nastąpiła dnia 5. I. br.

Sprawy celne.

Na Komitecie celnym w dniu 20. grudnia z. r. Komitet celny wypowiedział się na wniosek Izby naszej za wprowadzeniem ulg celnych na niewyrabiane w kraju lokomobile przemysłowe.

Sprawy kolejowe.

Przypominamy, że z dniem 1 stycznia br. podjęto prowizoryczny ruch towarowy z Niemcami dla przesyłek drobnicowych i wagonowych w kierunku przez Zduny—Freyhan. Przewóz odbywa się na tych samych zasadach jak dotąd przez Zbąszyń, Leszno, Rawicz i Drawski Młyn. Celem odciążenia wyżej wymienionych stacji zwłaszcza Rawicza i Zbąszynia wskazanym jest korzystanie z nowo otworzonej stacji w Janknieszerszej mierze.

Stosunki handlowe z zagranicą.

W Izbie naszej jest do przejrzenia lista maszyn zakazanych do przywozu do Rosji. Attaché handlowy rumuński w Atenach ogłasza, że w Kefalonii są dobre widoki zbytu spirytusu, klepek do beczek oraz drzewa budowlanego. Oprócz tych artykułów w Grecji mogłoby znaleźć zbyt wiele innych artykułów polskiego przemysłu, a w tym kierunku rolę pośrednika mógłby odegrać Galac, w którym znajdują się liczne firmy greckie prowadzące handel zamienny nie tylko z Grecją lecz z Konstantynopolem i Małą Azją. Wskazaniem było, aby firmy polskie pragnące wejść w stosunki z kupcami greckimi przesyłały swe oferty

do Izby handlowej greckiej, Chambre de Commerce Hellenique.

Firma R. de Jager Jzn w Gravenhage w Holandji pragnie nawiązać stosunki z firmami polskimi celem importu ołsiny, brzozy, dębów i innych. Interesowane firmy zechcą złożyć oferty bezpośrednio franko wagon fabryka ze wszystkimi opłatami państwowymi włącznie z podaniem opłat przewozowych aż do granicy niemiecko-holenderskiej.

Zastępstwo honorowe Targów Wschodnich w Amsterdamie donosi, że w ostatnich czasach zainteresowanie się importem z Polski stale się w Holandji wzmaga. Jak wielką wagę przywiązują oficjalne sfery tamt. do nawiązania stałych stosunków z Polską, tego miarą może być fakt, że Gen. Dyr. Kolejij Niemieckich postanowiła opracować w ciągu 1923 r. i rozmieścić po wszystkich stacjach kraju specjalne graficzne rozkłady jazdy uwidacznające najlepsze i najszybsze połączenia kolejowe z Polską. Zarazem jednak zwraca wymienione zastępstwo z naciskiem uwagę na to, że wielkie firmy przemysłowe polskie nie doceniają — w przecieństwie do przemysłowców innych krajów — znaczenia celowego zaznajomienia ze swoimi wyrobami rynków holenderskich, przez które sięgnąć można także i do kolonii. Poważnym interesentem udzieli Zarząd Targów Wschodnich we Lwowie informacji w konkretnych wypadkach.

Z dniem 1. 12. z. r. został zakazany do Czechosławacji dowóz soli oprócz soli przemysłowej i zwierzęcej.

Otrzymałszy z firmy Imprimerie Henon w Paryżu 11 Rue Stendhal katalog eksporterów i komisjonerów francuskich obejmujący główne firmy eksportowe. Na żądanie Izby firma gotowa jest bezpłatnie przesłać dalsze egzemplarze książki adresowej pod adresem przez Izbę naszą wskazanym.

Prócz powyższej książki adresowej są do przejrzania w Izbie naszej następujące książki: Książka adresowa kupców i przemysłowców w Tokio i okolicy z roku 1922 wydana przez Izbę handlową w Japonii (Merchants and Manufacturers of Tokio & Vicinity), Przewodnik dla kupujących na rynku angielskim z branży tekstylnej i konfekcji damskiej i męskiej (Guide des Acheurs sur les Marchés Anglais de l'Industrie Textile et de l'Industrie du Vetement pour Hommes et Femmes) oraz Przewodnik dla importerów ze Stanów Zjednoczonych (Führer für Importeure) z 1922 r.

Targi i wystawy.

Praski wiosenny targ wzorkowy odbędzie się od 11 do 19 marca 1923 r. Termin zgłoszeń upłynął z dniem 31 grudnia z. r.

Trzeci orientalny targ odbędzie się jako międzynarodowy targ naddunajski w porcie Bratysława od 23. 8. do 2. 9. 1923 r.

Wiedeński Targ Wiosenny odbędzie się od 18. do 24. marca b. r.

B. Hozakowski, Toruń.
Sprawozdanie z handlu zboża i nasion.

za czas od dnia 7—13 I. 1923.

Nasiona.

Za konicynę czerwoną 350 000—500 000, za konicynę białą 400 000—650 000, za konicynę szwedzką 300 000—400 000, za konicynę żółtą 175 000—225 000, za konicynę żółtą w juskach 75 000—100 000, za inkarnatkę 125 000—175 000, za przelot 150 000—175 000, za rajgras krajowy 80 000—120 000, za tymoteusz 175 000—225 000, za seradellę 50 000—60 000, za wykę latową 30 000—34 500, za wiczkę zimową 90 000—110 000, za gorczycę 75 000—90 000, za rzepak 40 000—45 000, za rzepik 35 000—40 000, za lubin niebieski siewny 20 000—35 000, za lubin żółty siewny 18 000—22 000, za siemienie lniane 35 000—45 000, za konopie 35 000—40 000, za mak niebieski 160 000—200 000, za tatarakę 20 000—24 000, za proso 18 000—20 000.

Zboże.

Za żyto 28 000—34 000, za pszenicę 43 000—45 500, za jęczmień 23 300—26 000, za owies 26 500—27 000.

4 tysiące wagonów siodu na wywóz.

W kołach fachowych określają zapotrzebowanie siodu przez nasze browary na 50 tysięcy ton, z czego na Kongresówkę przypada 15 tysięcy ton, na Małopolskę 25 tys. ton. Wynosi to mniej więcej połowę wytwórczości siodowni naszych, nadwyżka do wywozu obliczana jest na 40 tys. ton z górą. Kontyngent siodu do wywiezienia na okres najbliższych 3 miesięcy obliczony został na 4 tysiące wagonów; wywieźliśmy więc 30 tysięcy ton siodu.

Berlińska giełda metalowa

z dnia 16 stycznia 1923 r.

Cena za 100 kg. w markach.

Miedź elektrol. (wirebars) notow. —

zw. dla niem. not. midzi elektrol.

Notowania berlińskiej komisji

giełdy metalowej.

Miedź rafinowana (99—99.3%)... 450000—460000
Miękki ołów hutniczy oryginalny 175000—185000
Cynk surowy hutniczy org. (w wolnym obrocie) 250000—235000
Cynk surowy hutniczy org. (Not. zw. hutn.) 193683—
Cynk Remetel w płatach 165000—175000
Aluminiun hutn. (98—99%) w blokach walcach i prętach 720300—
Aluminiun hutn. walc. albo w prętach (99%) 727800—
Cyna Banka, Straits australiska 1400000—1410000
Cyna hutnicza (90%) 940000—960000
Nikel czysty (98—99%) 16 000—170000
Antymon (Regulus) 315000—317000
Srebro w sztabach (około 900 czyste) —

Berlińska giełda produktów

z dnia 16. I. 1923 r.

Pszenic 26500—28 00
" pomorska —
" śląska —
Tend. nieregularna
Zyto 23700—24500
" pomorskie —
" zach. pruskich —
Tend. silna
Jęczmień zimowy —
" letni 20500—21500
" " —
Tend. ciełca
Owies 26000—21000
" pomorskie 19000—20000
" zach. pruski —
Tend. słabsza
Kukurudza loco Berlin —
Kukurudza Hamburg 24000—26000
Tend. ciełca
Mąka pszenna 65000—72000
Tend. silna
Mąka żytnia 58000—66000
Tend. silna
Mąka kukurudz. na —
Tendencja
Ospa pszenna 12500—13000
Tendencja silna
Ospa żytnia 12500—13000
Tendencja silna
Rzepak 35000—38000
Tendencja silna
Rzepak —
Tendencja
Siemienie lniane —
Tendencja bez z amtesowania
Groch Victoria 40000—41500
mały groch spoż. 33000—34 00
groch pastowny 22000—25000
Peluska —
Fasola —
Wyka —
Zubin niebieski 19000—20000
Lucin żółty —
Seradella 46000—50000
Makuchy rzepakowe 16500—17000
Makuchy lniane —
Wyłoki sucha 7800—8000
Melasa torf 6200—6500
Płatki kartofl. —

Nieurzędowe notowania paszy.

Sioma pszenna żytnia i owsiana i as. i wiąz. dratem 8000—8200
Sioma żytnia w saopkach... 78 00—7900
Sioma dobre 8000—8500
Sioma handl. 780—8000

Notowania giełdy.

Kursy dewiz w Gdańsku.

Dewizy	15 stycznia (urzędowej)		13 stycznia (w wolnym obrocie)	
	placono	żadano	placono	żadano
dolar	12418.87	12481.13	10475.75	10526.15
wypl. telegr.				
a. Londyn	57555.75	67844.25	49002.25	49247.25
Guld. hol.	4897.72	4922.26	—	—
marki polak	50.62	51.23	48.62	48.88
wypłata na				
Warszawę	50.87	51.13	47.83	49.12
wypłata na				
Poznań	50.37	50.63	47.68	48.12

Berlin, dnia 16 stycznia 1923.

Kursy walut zagranicznych w Berlinie.

	Notowania ostatnie		Notowania przedostatnie	
	placono	żadano	placono	żadano
Holandia	6433.87	6466.13		
Buenos Aires	6034.87	6065.13		
Belgia	1014.97	1020.03		
Norwegia	2892.75	2907.25		
Dania	3167.06	3182.94		
Szwecja	4389.00	4411.00		
Helsingfors	416.97	413.03		
Włochy	798.00	802.00		
Londyn	75311.25	75688.75		
Nowy Jork	156 8.37	16691.63		
Paryż	1107.22	1112.78		
Szwajcaria	3117.18	3132.82		
Hiszpania	2583.52	2596.48		
Japonia	7880.25	7919.75		
Rio de Janeiro	1895.25	1904.75		
Wiedeń				
ostempl.	22.94	23.06		
Praga	458.85	461.15		
Budapeszt	6.38	6.42		
Sofia				

Telegramy iskrowe

z dnia 16. stycznia 1923.

Nowy Jork.

	16. I.	15. I.
Pieniądze dzienne	4%	4%
Weksle na Londyn z. tr.	466.87	466.62
Na Londyn 60 dni	462.00	464.50
Na Paryż	6.79	6.79
Na Amsterdam	39.62	39.59
Na Kopenhag.	19.80	19.71
Na Pragę	2.88	2.84
Weksle na Berlin	0.00.66	0.00.47
Srebro krajowe	99.62	99.62
Srebro zagr.	66.75	67.12
Kawa loco	11.87	11.87
Kawa na marzec	10.59	10.60
Kawa na maj	10.17	10.27
Kawa na lipiec	9.69	9.78
Kawa na wrzesień	9.06	9.15
Kawa na grudzień	8.76	8.85
Bawelna loco	27.40	27.75
Bawelna na styczeń	27.13	27.45
Bawelna na luty	27.22	27.53
Bawelna na marzec	27.32	27.62
Bawelna na kwiecień	27.42	27.71
Bawelna na maj	27.52	27.78
Dowóz bawelny do portów atl. i golf	22.00	19.00
Miedź elektrol.	14.75	14.75
Cyna loco	38.75	39.00
Ołów	7.62	7.62
Cynk	6.97	6.57
Zelazo	29.00	29.00
Blacha biała	4.75	4.75
Smalec western.	12.30	12.15
Łój	9.25	9.25
Olej siemienia bawelnianego loco	10.90	10.70
na styczeń	11.10	11.00
Nafta w casie	16.50	16.50
" w tankach	7.00	7.00
" st. white	13.25	13.25
Creditbalanc.	3.25	3.25
Cukier centrifug.	5.28	5.94
Terpentyna	150.00	150.00
" z Swanny	148.25	148.25
New-Orleans bawelna loco	27.13	27.50
Pszennica czerw. zim.	137.75	135.50
" twarda zim.	135.25	134.00
Kukurudza	90.50	90.00
Maka	5.60	5.60
Transp. zboża	2 sh	2 sh
" na kont.	13 e	13 e

Chicago.

	16. I.	15. I.
Pszennica na maj	121.50	—
" na lipiec	114.37	—
Kukurudza na maj	74.12	—
" na lipiec	73.87	—
Owies na maj	45.87	—
" na lipiec	42.87	—
Zyto na maj	90.00	—
" na lipiec	85.75	—
Smalec na styczeń	11.90	11.15
" na marzec	11.40	11.30
Boeczki na styczeń	11.00	11.90
Ślonina cena najniższa	10.75	10.50
" najwyższa	11.50	11.50
Lekkie świnię cena najniższa	8.35	8.00
" najwyższa	8.60	8.40
Ciężkie świnię cena najniższa	8.50	7.75
" najwyższa	8.30	8.00
Dowóz świń do Chicago	30 000	68 000
Dowóz świń na zasób	135 000	118 000

Konferencja Skarbowa.

Trwające cały tydzień obrady byłych ministrów skarbu pod przewodnictwem Prezydenta Rzeczypospolitej zostały zakończone w niedzielę.

Rezultatem pracowitych narad jest plan finansowy, obejmujący pięć działów: budżet państwowy, skarbowość komunalną, życie gospodarcze, sprawę walutową, gwarancje polityczne.

Dział budżetowy obejmuje 16 tez:

1. podniesienie wydajności finansowej przedsiębiorstw państwowych przez prowadzenie ich na zasadach przedsiębiorstw prywatnych i dążenie do ich wydzierżawienia, a nawet sprzedaży;
2. odciążenie Państwa drogą przekazania wielu jego dzisiejszych obowiązków samorządowi (np. drogą, szpitale, szkoły powszechne);
3. zniesienie zbędnych władz i urzędów, ześrodkowanie organów administracji lokalnej w jednym urzędzie, pod jednym zwierzchnikiem, znaczne zredukowanie liczby funkcjonariuszy państwowych;
4. dla prowadzenia akcji oszczędnościowej z większym rezultatem powołanie jednoosobowego organu, obdarzonego władzą natychmiastową egzekutywy;
5. zaniechanie nowych inwestycji;
6. znaczne zredukowanie wydatków wojskowych i bezwzględne wydzielenie budżetu kolejowego z budżetu państwowego;
7. wydzierżawienie monopolu tytoniowego;
8. stwierdzenie, że obecnych wydatków budżetowych żadne daniny publiczne nie zrównoważą;
9. podniesienie danin publicznych do skali przedwojennej i zwiększanie stawek w miarę spadku marki;
10. powierzenie handlowego monopolu spirytusowego odrębnym organizacjom, podniesienie stawek celnych w stosunku do spadku

marki, rewizja taryfy celnej, utworzenie Rady celnej, podniesienie sprawności władz skarbowych, służby akcyzowej i uproszczenie opłat skarbowych;

11. utrzymanie progresji przy podatku dochodowym i majątkowym;
12. stwierdzenie, że przed uzdrowieniem marki nie da się zestawiać realnego budżetu;
13. stwierdzenie, że wykonanie tegorocznego budżetu wymagać będzie znacznego zwiększenia em'cji;
14. zaznaczenie potrzeby wyodrębnienia wydatków inwestycyjnych;
15. na pożyczki wewnętrzne i zewnętrzne przed uzdrowieniem budżetu liczyć nie można;
16. zrównoważenie budżetu wymaga zwiększenia pewnych danin nawet ponad normę przedwojenną.

Dział samorządowy żąda, aby niedobory usprawiedliwione komuną pokrywane były dodatkami do podatków państwowych, lecz nie subsydjami Skarbu.

Dział gospodarczy zawiera trzy tezy:

1. przystosowanie szeregu ustaw do potrzeb gospodarczych (czas pracy, święta, ochrona lokatorów, reforma rolna);
2. regulowanie importu i eksportu drogą cel i opłat;
3. zaniechanie akcji kredytowej z budżetu państwowego.

W dziale walutowym znajdujemy trzy tezy:

1. stabilizacja marki możliwa dopiero po osiągnięciu równowagi budżetowej;
2. przejście do innej waluty dzisiaj przedwczesne;
3. uzdrowienie waluty przez zmniejszenie wydatków, zwiększenie dochodów, spotęgowanie wytwórczości, zmniejszenie spożycia.

Dział ostatni o gwarancjach politycznych przewiduje konieczność ujęcia przyjętych tez w ustawę ramową i utworzenie Rady naprawy Skarbu dla uchwalenia ustaw szczegółowych.

Sprawozdanie urzędowe z przebiegu narad zostanie opublikowane w najbliższych dniach.

Znawcy żądają Kühnego!

Teatr Miejski Gdańsk

Dyrekcja: Rudolf Schaper.

Dziś, w środę 17 stycznia br.
o godz. 2 1/2 po poł.

Małe ceny!

Sneewittchen und die sieben Zwerge

Bajka gwiazdkowa ze śpiewami i tańcami E. A. Görner'a
Muzyka: E. Riccius.
o godz. 7 wiecz.

Bilety stałe C 1.

Bilety stałe C 1

Wie die Träumenden

Widowisko z przygrywką i w 4 odsłonach
Hermana Sudermanna.

Kier. muz.: Heinz Brede. Insp.: Emil Werner.

Osoby znane. Koniec godz. 10

W czwartek, 18 stycznia, o godz. 7 wiecz. Bilety
stałe D 1. Die Siebzehnjährigen. Dramat.

W piątek, 19 stycznia, o godz. 7 wiecz. Bilety
stałe E 1. Nowo wzięzione. Die Entführung
aus dem Serail. Komiczna Opera.

W sobotę 20 stycznia, o godz. 2 1/2 po poł. Małe
ceny! Sneewittchen. Wiecz. o godz. 7. Bilety
stałe A 2. Nowo wzięzione: Der Landstreicher.
Dramat.

Amtliche Bekanntmachungen.

Verordnung.

Auf Grund des Gesetzes über die Höchstpreise
wird unter Abänderung der Verordnung vom 21.
12. 22 für den Stadtbezirk Danzig der Kleinver-
kaufspreis für das auf Marken zu verausgabende
Roggen- und Weizenmehl auf 320 Mk. pro Kilo-
gramm festgesetzt.

Diese Verordnung tritt mit dem 16. Januar 1923
in Kraft. 112

Danzig, den 16. Januar 1923.

Der Senat. Das Ernährungsamt.

Betrifft Abgabe der Steuererklärung für 1923.

Die Steuerklärungen für die Festsetzung der
vorläufigen Steuerschuld an Einkommensteuer für
1923 werden voraussichtlich in der Zeit vom 1. bis
14. Februar d. J. eingefordert werden. Eine nähere
Bekanntmachung hierüber ergeht noch. Diejenigen
Steuerpflichtigen, die eine ordnungsmässige Buch-
führung haben, werden daher aufgefordert, den
Jahresabschluss für das abgelaufene Wirtschaftsjahr
— soweit es noch nicht geschehen — sofort vor-
zunehmen, da die Frist zur Abgabe der Steuerer-
klärung unbedingt innegehalten werden muss und
Verlängerungen der gestellten Frist nur in besonders
begründeten Ausnahmefällen zugestanden, sowie von
einer angemessenen Anzahlung abhängig gemacht
werden können.

Danzig, den 11. Januar 1923.

Freistaatliche Steuerverwaltung.

Entsprechend der weiteren sehr erheblichen Ver-
teuerung der Kohle sind gemäss Beschluss der
Stadtverordnetenversammlung vom 30. März 1920 die

Tarife für Gas-, Strom- und Wasserpreise

wie folgt festgesetzt worden:

1. Für Leucht-, Koch- und Heizgas 220.— Mark je Kubikmeter.
2. Für elektrische Arbeit
a) zu Beleuchtungswecken 300 Mark je Kwst.
b) zu Kraftzwecken . . . 240 Mark je Kwst.
3. Für Wasser 75 Mark je cbm.

Die Berechnung nach den neuen Preisen erfolgt,
wie bereits angekündigt, von den nach dem 6.
Januar 1923 stattgehabten Standaufnahmen ab.

Man zahle nach Möglichkeit bei Vorzeigung der
Rechnung an den Erheber oder bargeldlos. Falls
der Rechnungsbetrag dem Erheber nicht mitgegeben
wird, ist binnen 6 Tagen nach Zustellung bei der
Kasse des Stadt. Betriebsamtes, Hohe Seigen 37,
Zahlung zu leisten. Fristversäumnis hat die Sper-
rung der Gas- usw. Zufuhr zur Folge. Der mit der
Abspernung der Leitung beauftragte Werkangestellte
darf davon nur Abstand nehmen, wenn ihm der
rückständige Rechnungsbetrag zuzügl. der der Ver-
waltung durch den zweiten Botengang verursachten
Kosten ausgehändigt wird.

Die Kosten für den zweiten Gang betragen bis
auf weiteres:

- bei Rechnungsbeträgen bis 4000 Mark = 50 Mk.
- bei Rechnungsbeträgen über 4000 Mark = 100 Mk.
- bei Rechnungsbeträgen über 6000 Mark = 150 Mk.
- bei Rechnungsbeträgen über 8000 Mark = 200 Mk.
- bei Rechnungsbeträgen über 10000 Mark = 250 Mk.

Die Kosten für das Wiedereröffnen einer ge-
sperrten Leitung werden besonders berechnet.

Kann jemand aus ganz besonderen
Gründen nicht pünktlich zahlen, so muss
er rechtzeitig, und zwar spätestens 2 oder
3 Tage vor der Fälligkeit bei der Betriebs-
kasse um Stundung einkommen und die
besonderen Umstände nachweisen.

Danzig, den 15. Januar 1923.

Der Senat

Abt. f. Betriebe, Verkehr und Arbeit. (111)

Posredniczymy w kupnie i sprzedaży
majątków miejskich i ziemskich oraz
fabryk, tartaków, młynów, maszyn
i obiektów leśnych

Towarzystwo Handlowo-Przemysłowe

„INWALIDA“

zrzeszenie inwalidów i zdemobilizowanych

wojskowych

Toruń, ul. św. Ducha 12 Telef. 473

102

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906

1906